

GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz-Kwidzyn-Sztum-Malbork-Elbląg, środa, dnia 3 lipca 1946r.

Nr. 149

Ludwik Solski odznaczony orderem Polonia Restituta

Warszawa. W Belwederze odbyła się podniosła uroczystość dekoracji mistrza sceny polskiej, Ludwika Solskiego. Na uroczystość przybył min. Kultury i Sztuki, ob. Kowalski, grono przedstawicieli teatrów i najbliższych przyjaciół Solskiego, przedstawiciele świata artystycznego i prasy.

O godz. 16 na salę wszedł prezydent KRN ob. Bolesław Bierut, który oznajmił o nadaniu Ludwikowi Solskiemu przez KRN orderu Polonia Restituta I klasy. Prezydent Bierut w przemówieniu podkreślił zasługi Ludwika Solskiego w ciągu 75 lat pracy dla sceny polskiej i zakończył swoje przemówienie życzeniami, aby mistrz sceny polskiej jaknajdłużej jeszcze mógł dawać wzór dla młodych pokoleń artystycznych.

Następnie prezydent Bierut dokonał dekoracji. Mistrz Solski ze wzruszeniem podziękował za złożone mu życzenia oraz za okazane uznanie dla jego pracy na scenie polskiej.

„Capo” obozu w Majdanku skazany na karę śmierci

Przed sądem wojskowym w Katowicach stanęła szajka bandycka, złożona z trzech osób: Stanisława Oszmańca z Lublina, Wiczorka Zdzisława z Dąbrowy Górniczej i Anny Gębki z Łagiszy, pow. będzińskiego.

Oszmańiec, były „capo” z obozu koncentracyjnego w Majdanku, po wyzwoleniu przybył na teren Zagłębia Dąbrowskiego i wspólnie z Wiczorkiem napadł na sklepy i mieszkania prywatne, rabując towary i garderobę. Bandyki bronią terrorystycznie napadniętych i wymuszali niejednokrotnie znaczne kwoty pieniężne. Skradzione towary przechowywali u przyjaciółki Oszmańca, Anny Gębki, która trudniła się paserstwem. Po drobniogowym dochodzeniu władze bezpieczeństwa ujęły bandytów, osadzając ich w więzieniu.

Sąd, po rozpatrzeniu sprawy, skazał Oszmańca na karę śmierci, Wiczorka na 6 lat więzienia i Annę Gębki na 1 rok aresztu.

Wyrok na zbrodniarzy Stutthofu

Gdańsk, 3. 7. — Prezydent K. R. N. nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanych w procesie stutthofskim 11 zbrodniarzy hitlerowskich. Wyrok śmierci zostanie wykonany w Gdańsku publicznie przez powieszenie.

Sytuacja w Indonezji

Moskwa. (PAP). Agencja Tass donosi o przedłużeniu się walk między wojskami anglo-holenderskimi i indonezyjskimi. Według gazety „Truv” na południe od Surabai skoncentrowano 10.000 wojsk holenderskich. Szpital w Surabai jest przepełniony rannymi.

27 czerwca gazety podały treść radiowego przemówienia dowódcy wojsk indonezyjskich, generała Sudermana,zywającego naród do oporu. W przemówieniu Suderman ostrzeża przed przygotowaną przez Holandię wielką ofensywą, zapewniając, że zrobi wszystko, co leży w jego mocy, by przygotować kraj do obrony.

Krótkie wiadomości z zagranicy

Waszyngton. Prezydent Truman założył veto przeciwko ustawie o kontroli cen, uchwalonej przez Kongres Stanów Zjedn.

Praga. Na trasie kolejowej pomiędzy miejscowościami Kojetin i Niezamešlice na Morawach wydarzyła się katastrofa, spowodowana zderzeniem się pociągu towarowego z osobowym. Zginęło 26 osób, 34 zostały ciężko ranne, 14 podróźnych odniosło lżejsze rany.

Prowizoryczne wyniki głosowania ludowego

Warszawa, 3. 7. — Prowizoryczne wyniki głosowania ludowego w 184 obwodach m. st. Warszawy są następujące:

Liczba uprawnionych do głosowania — 360.947.

Liczba oddanych głosów — 319.003.

Liczba głosów ważnych — 315.173.

Odpowiedziało na pierwsze pytanie

„tak” — 214.647.

Odpowiedziało na pierwsze pytanie

„nie” — 100.526.

Odpowiedziało na drugie pytanie

„tak” — 254.749.

Odpowiedziało na drugie pytanie

„nie” — 60.424.

Odpowiedziało na trzecie pytanie

„tak” — 302.652.

Odpowiedziało na trzecie pytanie

„nie” — 12.521.

Tymczasowe wyniki głosowania ludowego w 131 obwodach na terenie m. Łodzi są następujące:

Uprawnionych do głosowania 196.493.

Liczba głosujących 172.345.

Oddano głosów ważnych — 170.127.

Odpowiedziało na pierwsze pytanie

„tak” — 125.346.

Odpowiedziało na pierwsze pytanie

„nie” — 44.781.

Odpowiedziało na drugie pytanie

„tak” — 139.469.

Odpowiedziało na drugie pytanie

„nie” — 30.658.

Odpowiedziało na trzecie pytanie

„tak” — 162.089.

Odpowiedziało na trzecie pytanie

„nie” — 8.038.

Veto prezydenta Trumana

W związku z zakończonym terminem działania obecnego systemu kontroli cen, prezydent Truman skorzystał z prawa weta przeciwko przyjętej przez Kongres ustawie, która wprowadza na miejsce ustawy o kontroli cen, nowe zarządzenia, zdaniem prezydenta — niewystarczające.

Według opinii rzeczoznawców zniesienie kontroli cen wywołałoby wzrost

cen artykułów żywnościowych o 30%, zaś odzieży o 15%. Dla nabywców zagranicznych, potrzebujących w wielkim stopniu amerykańskiej żywności i towarów dla odbudowy państw europejskich, zniesienie kontroli cen oznaczałoby, że na posiadane dolary będą mogli zakupić jedynie 3/4 tego, co mogą nabyć obecnie.

Izba lordów utrudnia rząd Partii Pracy

London. (SAP). Po raz trzeci w okresie obecnej kadencji parlamentu brytyjskiego Izba Lordów wyraziła wotum nieufności dla rządu.

Konserwatyści, którzy posiadają w Izbie Lordów większość, poddali mocnej krytyce politykę rolną rządu, a w szczególności decyzję rządu w sprawie obciążenia przydziałów żywnościowych dla zwierząt domowych.

W wyniku głosowania 43 lordów wypowiedziało się przeciw rządowi, a tylko 12-tu poparło rząd.

Poprzednie dwa kryzysy w Izbie Lordów powstały: pierwszy przy wprowadzeniu poprawek do ustawy o unarodowieniu przemysłu węglowego, drugi — przy dyskusji nad ustawą, dającą rządowi prawo kontrolowania lokaty kapitałów.

Obecnie powstały kryzys nie ma znaczenia konstytucyjnego; wskazuje jedynie na nieprzejednane stanowisko Izby Lordów w stosunku do polityki rządu Partii Pracy.

Włochy wyeliminowane jako potęga morską

W wyniku wojny Włochy zostały wyeliminowane z rzędu potęg morskich. W końcu 1938 r. włoska marynarka handlowa składała się z 3609 statków o pojemności brutto 3.433.869 ton, z których 1346 statków o pojemności 3.294.897 ton było o napędzie mechanicznym. Włochy zajmowały 6-te miejsce między państwami świata, po Anglii, Stanach

Zjedn., Japonii, Norwegii i Niemczech. Obecnie w posiadaniu Włoch znajdują się 193 parowce i motorowce o poj. brutto 531.000 ton. Dodawszy do tego mniejsze jednostki i statki z charterowanymi zagranicą, włoska marynarka handlowa obejmuje 1950 jednostek. Władze włoskie rozporządzają obecnie tylko częścią tego tonażu. (BIM)

Bezczelne demonstracje w Hamburgu

„Gott strafe England” — śpiewają hitlerowcy

Hamburg. (SAP). 4.000 Niemców śpiewających i skandujących „Boże skarz Anglię” w demonstracji protestowało przeciwko planowi brytyjskiemu, ażeby wyewakuować więcej niż 20.000 osób z Hamburga. Było to konieczne, ażeby zrobić miejsce dla rodzin wojskowych z brytyjskiej armii okupacyjnej. Z tłumu wychodziły również okrzyki „My nie je-

steśmy hindusami, my jesteśmy Niemcami. Nie jesteśmy w obozach koncentracyjnych. Dlaczego nie kończycie blokady głodowej?”

Tłum trzy razy w ciągu godziny śpiewał narodowy hymn niemiecki „Deutschland über alles”. Był to pierwszy śpiew hymnu niemieckiego w strefie brytyjskiej od chwili kapitulacji Niemiec.

Uczczenie twórczej pracy uczonych radzieckich

Moskwa. (PAP). Z okazji nadania nagrody Stalina wybitnym uczonym i wynalazcom radzieckim, „Izwestia” stwierdzają, że dokonane wynalazki i radykalne ulepszenia metod produkcji oceniane są przez społeczeństwo radzieckie jako dowód nowych sukcesów myśli twórczej ludu radzieckiego, jako nowy krok na drodze postępu technicznego. W pracy swej intelektualności radzieccy kierują się wzniosłymi uczuciami patriotycznymi. Wszystkie ich dzieła przyczyniają się do pomyślności kraju i do rozwoju gospodarki narodowej. Nagrodą Stalina odznaczono naturalnie tylko najwybitniejsze prace, ale olbrzymią ilość innych wynalazków i ulepszeń zastosowano już w praktyce. Lud radziecki jest przekonany, że przy wydatnej pomocy państwa radzieckiego uczeni radzieccy będą mogli w krótkim czasie nawet przekroczyć osiągnięcia naukowe krajów zagranicznych. Wielka różnorodność dzieł, które uzyskały nagrodę, wskazują, że potężna fala twórczej pracy naukowej ogarnęła kraj i zatacza coraz szersze kręgi, dzięki czemu radziecka myśl twórcza będzie mogła z powodzeniem przeniknąć do najtrudniejszych dziedzin wiedzy technicznej i produkcji. Na wielu polach Związek Radziecki odgrywa rolę pionierską, wykrywając nieznane dotąd drogi.

Hold pamięci Paderewskiego

Nowy Jork. W piątą rocznicę zgonu Ignacego Paderewskiego, pochowanego na cmentarzu Bohaterów Arlington w Waszyngtonie, minister pełnomocny dr Stefan Litauer w towarzystwie członków ambasady RP złożył wieniec na jego grobie. (PAP)

Kościuszkow w Ameryce

W związku ze świętem narodowym Stanów Zjednoczonych we czwartek, 4 bm., o godz. 16.55 rozgłosiła Polskiego Radia w Krakowie nada audycję pt. „Kościuszkow w Ameryce”, pióra prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Henryka Mościckiego.

Reprezentant Polski na uroczystościach filipińskich

Nowy Jork. W uroczystościach ogłoszenia niepodległości Filipin, w dniu 4 lipca w Manili, weźmie udział z ramienia rządu polskiego attache wojskowy ambasady RP w Waszyngtonie, gen. Izidor Modelski. General Modelski odleciał z Waszyngtonu amerykańskim samolotem wojskowym przez San Francisco i Honolulu do stolicy Filipin. (PAP)

Upaństwowienie czechosłowackich linii lotniczych

Praga. Na wniosek ministra komunikacji rząd postanowił na ostatnim posiedzeniu upaństwić towarzystwo czechosłowackich linii lotniczych czesko-slovenske aerolinie.

Pułapka na Gandhiego

London. Agencja Reutersa donosi z Puna, że specjalny pociąg, wiozący Gandhiego z Bombaju, wpadł w niedzielę, 30 czerwca, na przeszkodę, ułożoną w poprzek toru kolejowego. Lokomotywa pociągu została lekko uszkodzona. Władze rządowe w Bombaju rozpoczęły śledztwo. (PAP)

Kronika dyplomatyczna

Warszawa, 3. 7. Minister Spraw Zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął w dniu wczorajszym ambasadora Stanów Zjednoczonych w Warszawie Artura Bliss Lane.

Minister Spraw Zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął w dniu wczorajszym ambasadora Włoch w Warszawie Eugenio Reale.

Dyrektor departamentu politycznego, ministerstwa Spr. Zagranicznych, minister pełnomocny Józef Olszewski przyjął w dniu wczorajszym ambasadora Francji w Warszawie Rogera Garreau.

Plany międzyamerykańskiej współpracy wojskowej

Znamienny głos „Prawdy”.

„Prawda” w artykule, zatytułowanym „Co kryje się za planami międzyamerykańskiej współpracy wojskowej” nawiązuje do orędzia prezydenta Trumana, w którym w maju 1946 r. zwrócił się on do Kongresu o poparcie projektu ustawy o „międzyamerykańskiej współpracy wojskowej”. Truman podkreślił w orędziu celowość „standaryzacji organizacji wojskowej, metod szkolenia i ekwipunku, zatwierdzonego przez amerykańską radę obrony”.

„Prawda” pisze: „Z przemówień, wygłoszonych na Kongresie przez przedstawicieli armii i floty USA wynika, że plany międzyamerykańskiej współpracy wojskowej nie mają na celu tylko standaryzację, ekwipunek czy współpracę w przygotowaniu kadr. Jak wywodził w swoim przemówieniu na komisji Kongresu szef sztabu armii amerykańskiej, chodzi o unifikację doktryn taktycznych. Admirał Nimitz wskazywał na konieczność stworzenia skomasowanej floty.”

„Prawda” wskazuje na ożywioną propagandę dookoła tego projektu, w której dużą rolę odgrywa frazes o „równości suwerennych państw”, co bynajmniej nie przeszkadza USA wzmocnić swoją pozycję w Ameryce Łacińskiej.

„Jak ogólnie wiadomo — pisze „Prawda” — gospodarka państw Ameryki Łacińskiej w dalszym ciągu ma pod wieloma względami charakter kolonialny. Inwestycje zagraniczne sięgają tu sumy 10 miliardów dolarów. Zważywszy, że tych 10 miliardów dolarów daje średnio 5% dochodu, to będzie to oznaczało, iż corocznie inwestycje zagraniczne przyniosą zagranicznym kapitalistom 500 milionów dolarów, co stanowi obciążenie w wysokości 4 dolarów na głowę ludności Ameryki Łacińskiej. Na kapitał amerykański przypada znaczna część ogólnej sumy zagranicznych inwestycji w Ameryce Łacińskiej. Jeżeli w 1913 r. inwestycje amerykańskie w Ameryce Łacińskiej wyrażały się sumą miliarda dolarów, to w 1929 r. osiągnęły one cyfrę 5,5 miliarda. Suma ta następnie zmniejszyła się nieco, tym niemniej jednak zależność gospodarki całego szeregu państw Ameryki Łacińskiej od USA podczas wojny znacznie wzrosła. Projekt ma na celu stworzenie wojskowego bloku panamerykańskiego. Plan międzyamerykańskiej współpracy wojskowej — kończy „Prawda” — w świetle całej współczesnej polityki USA wygląda tak, jak gdyby dążono do stworzenia bloku wojskowego w warunkach, gdy żadne niebezpieczeństwo nie zagraża kontynentowi amerykańskiemu. Realizacja tego planu zagraża interesom narodów państw Ameryki Łacińskiej i nie odpowiada interesom powszechnego pokoju i bezpieczeństwa. (PAP).

Budowa nowej linii kolejowej

Łódź. DOKP Łódź przewiduje w najbliższym czasie rozpoczęcie budowy nowej linii kolejowej Tomaszów Mazów — Radom, która wyznosić będzie 84 km długości. W ciągu roku bieżącego przewidywane jest oddanie do użytku publicznego ok. 50 km toru kolejowego. (SAP)

Plany cukrownictwa na kampanię 1946/47

Wysiłki Rządu w kierunku pokonania powoennych trudności w rozpoczęciu i wzmoczeniu produkcji buraka cukrowego, a co za tym idzie — cukru, wzmocnione zostały maksymalnymi w naszych warunkach wynikami.

Już pierwsza w Odrodzonej Polsce kampania cukrownicza w 1945/46 dała nam 34% produkcji z 1938 — 39 roku. Jest to osiągnięcie niewątpliwie poważne, jeśli się weźmie pod uwagę zniszczenie i wywiezienie urządzeń cukrowni przez cofających się Niemców, wyjątkowo niekorzystne warunki atmosferyczne i niedostarczenie do cukrowni całkowitej ilości zakontraktowanych buraków cukrowych.

Od tej chwili posunęliśmy się znacznie naprzód. Zrobimy krótki przegląd dający się już uchwylić z praktycznych porównań z kampanią 45/46.

Nowe umowy plantacyjne zapewniają plantatorowi zwiększenie jego dochodów — obecnie uprawa buraków cukrowych jest dla rolnika wiele korzystniejsza od uprawy innych ziemniaków, nawet biorąc pod uwag-

Z konferencji ministrów spraw zagranicznych

Paryż. (PAP). Na ostatnim posiedzeniu ministrowie spraw zagranicznych rozpoczęli dyskusję na temat nowej propozycji w sprawie Triestu, złożonej przez przedstawiciela Francji. Propozycja ministra Bidault'a jest następująca:

1) Triest i okrug Triestu zostaje przekształcony na okres 10 lat w jednostkę autonomiczną, pozostającą pod wspólnym zarządem 4 mocarstw wraz z Jugosławią i Włochami;

2) Gubernator powiatu zostanie mianowany na podstawie porozumienia między Włochami i Jugosławią. Gdyby nie udało się osiągnąć porozumienia, wówczas będzie wyznaczony przez 4 główne mocarstwa;

3) Władza ustawodawcza należy do zgromadzenia, wybranego na podstawie powszechnego i tajnego głosowania;

4) Władza wykonawcza należy do rady rządowej, składającej się z 6 członków, wyznaczonych przez 4 główne mocarstwa sojusznicze oraz Jugosławię i Włochy. Na czele rady będzie stał gubernator. Będzie ona posiadała pełnomocnictwa rządu;

5) Kontrola nad dokładnym wykonaniem statutu i rozstrzygnięciem wszelkich sporów należy do Rady Nadzorczej, składającej się z przedstawicieli 4 wielkich mocarstw sojuszniczych;

6) Przed upływem okresu 10-letniego przedstawiciele 4 mocarstw ponownie zbadają statut autonomicznego powiatu w celu przedstawienia dalszego projektu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Ministrowie spraw zagranicznych postanowili przeprowadzić dyskusję na temat nowego projektu, z tym, że minister

Mołotow zgłosił natychmiast poprawkę by w skład rady zarządzającej wszedł również przedstawiciel Czechosłowacji, a minister Bevin zobowiązał się, że w najbliższym czasie porozumie się z gabinetem brytyjskim, który zajmie stanowisko wobec tego projektu.

Sprawę ustalenia terminu konferencji pokojowej, ministrowie spraw zagranicznych przedyskutują na jednym z najbliższych posiedzeń.

Lombardo Toledano odłożył swój przyjazd do Polski

Warszawa. (PAP). W czasie swego ostatniego pobytu w Polsce Lombardo Toledano oświadczył przedstawicielom KCZZ, że wracając z Moskwy z posiedzenia Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych powtórnie odwiedzi nasz kraj.

Lombardo Toledano musiał jednak w wielkim zalecie zrezygnować obecnie z powtórnej wizyty w Polsce, ponieważ udaje się wprost do Paryża, aby zdać jeszcze do Meksyku przed datą 7 lipca br. tj. przed datą ogólnych wyborów.

Lombardo Toledano przeleżał na ręce przewodniczącego KCZZ ob. Witaszewskiego braterskie pozdrowienia dla działaczy polskiego ruchu zawodowego i oświadczył, że w przyszłym roku odwiedzi nasz kraj, gdyż pragnie zapoznać się z ośrodkami życia gospodarczego i kulturalnego w Polsce, a przede wszystkim z życiem wielkich skupisk fabrycznych i górniczych.

Po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską i Argentyną

Warszawa. (SAP). Premier Edward Osóbka-Morawski otrzymał z Buenos Aires depeszę następującej treści:

„Demokratyczna kolonia polska, skupiona wokół niżej wymienionych organizacji, przesyła władzom wyzwolonej Ojczyzny najserdeczniejsze pozdrowienia z okazji wznowienia stosunków między Polską i Argentyną. Jest to najlepsza droga zagwarantowania obywatelom narodom dobrobytu, światu długotrwałego sprawiedliwego pokoju.”

Depeszę powyższą podpisały następujące organizacje:

Wolna Polska Konopnickiej, Centralny Związek Żydów Polskich, Comité Polonia Liberada, Federacja Ziomkostw w Argentynie, — Komitet Niesienia Pomocy Polsce z subkomitetami w Quilmes, Florida, Sarandí, Pimevro, Valentinasi, Misiones, Veronica, Comoderivadia, Sierras, Bay oraz t. zw. Ziomkostwa szeregu miast polskich.

Irlandzki Czerwony Krzyż z pomocą Warszawie

Warszawa. (SAP). Minister Zdrowia dr. Franciszek Litwin przyjął płk. T. J. Mc Kinney, generalnego przedstawiciela irlandzkiego Czerwonego Krzyża oraz inż. Michael Scott, w towarzystwie szefa Wydziału Leczniczego P. C. K.

Tematem konferencji była sprawa przekazanego P. C. K. przez Irlandzki Czerwony Krzyż nowoczesnie urządzonego szpitala na 100 łóżek.

W myśl życzenia Irlandczyków winien szpital znaleźć pomieszczenie w zniszczonej Warszawie. Irlandczycy przysyłają nawet lekarzy i personel pomocniczy.

Aresztowania w Hiszpanii

Londyn. (PAP). Agencja Rutera donosi, że zgodnie z raportem, nadesłanym do Madrytu z San Sebastian, w Vitoria, w północnej Hiszpanii aresztowano 39 osób.

Raport stwierdza, że aresztowania były wynikiem żywej propagandy nacjonalistów baskijskich, w czasie gdy delegaci zagraniczni udawali się na kongres międzynarodowej, katolickiej organizacji studenckiej „Pax Romana” w Salamance.

Zerwać z faszystowską Hiszpanią Przewodniczący KCZZ o obradach Światowej Federacji Związków Zawodowych

Moskwa. PAP. Delegat polski w Komitecie Wykonawczym Światowej Federacji Związków Zawodowych, przewodniczący KCZZ K. Witaszewski przed odlotem z Moskwy do Warszawy złożył korespondentowi PAP następujące oświadczenie:

„Wyniki kilkunastodniowych obrad Komitetu Wykonawczego uważam za zadowalające, przede wszystkim dlatego, że zajęto jasno stanowisko wobec Niemiec. Sprawę Hiszpanii postawiono na sesji tak, jak tego sobie życzy większość krajów demokratycznych i cały światowy proletariatus. Zadowolony jestem, że stanowisko, zajęte przez przedstawiciela Polski w Radzie Bezpieczeństwa w sprawie Hiszpanii, Światowa Federacja Związków Zawodowych poparła w swojej rezolucji, domagając się uznania faszystowskiego rządu Franco za nielegalny zerwania z nim stosunków dyplomatycznych i nawiązania stosunków z legalnym republikańskim rządem Hiszpanii”.

Obyw. Witaszewski podkreślił niezwykle

serdeczność i gościnność ze strony radzieckich gospodarzy, którzy dali uczestnikom sesji możliwość zwiedzenia różnych przedsiębiorstw, zapoznania się z życiem stolicy radzieckiej, spotkania przedstawicieli świata naukowego i artystycznego. Delegaci zwiedzi m. in. kolonie letnie dla dzieci i wielkie wrażenie zrobiła na nich panująca tam beztraska atmosfera, pogoda i szczęście.

„Zwiedziłem również słynne zakłady samochodów im. Stalina — opowiada ob. Witaszewski — zrobiły one na nas wrażenie kolosalnego miasta pracy. Byłem w Moskwie w maju ub. roku — kończy ob. Witaszewski — i podkreślić muszę, że w ciągu tego roku w stolicy radzieckiej zaszły duże zmiany. Rzucił się w oczy ożywiony ruch w mieście, spokój, uśmiech na twarzach obywateli. Zauważyłem znaczne podniesienie stopy życiowej, wywołane zapewne duża niżką cen w porównaniu z rokiem ubiegłym. Życie bije tutaj niezwykle ożywionym tętnem”.

Szef sztabu „Volkssturmu” skazany na śmierć

Wrocław. Przed Wojskowym Sędziem Rejonowym we Wrocławiu toczył się proces członków niemieckiej bandy terrorystycznej. Na ławie oskarżonych zasiadli: Otto Klimer, b. kapitan armii niemieckiej i b. szef sztabu Volkssturmu na Dolnym Śląsku oraz 7 członków Hitlerjugend, uczniów gimnazjum i byłych ochotników Volkssturmu. Natychmiast po kapitulacji Niemiec oskarżony Klimer, porozumiewawszy się ze współoskarżonymi, utworzył zbrojną grupę, która przebywała w bunkrach w lesie w Schmiedeburgu, gromadziła broń i amunicję, przygotowując się do

terrorystycznej akcji przeciwko władzom polskim. Dzięki energicznej akcji organów bezpieczeństwa, banda została zlikwidowana, zanim zdolała rozwinąć działalność terrorystyczną. W czasie aresztowania znaleziono w bunkrach znaczną ilość broni automatycznej karabinów, pistoletów, amunicji i materiałów wybuchowych oraz aparat radiowy, mapy sztabowe i księgi z instrukcjami dla oddziałów, pt. „Kleinkrieg”. W wyniku rozprawy herszt bandy, Otto Klimer, skazany został na karę śmierci, pozostali zaś oskarżonymi sąd wymierzył karę po 7 lat więzienia.

gę wyższe koszty związane z uprawą buraków.

Na kampanię 1946/47 przewidywano pod uprawę buraka cukrowego 170 tys. ha, a obecnie można podać, że zakontraktowano 183 tys. ha, osiągając w ten sposób 108% planu. Cyfra ta nie jest zupełnie ścisła, bowiem z jednej strony wiele kontraktów nie jest jeszcze objętych statystyką, a z drugiej — w poszczególnych cukrowniach następują przesunięcia odnośnie kontraktów, lub zmniejsza się nieco obszar plantacyjny ze względu na brak wschodów i późniejsze trudności przy powtórnych siewach; w żadnym wypadku jednak liczba 183 tys. ha nie ulegnie zmniejszeniu.

W porównaniu z kampanią r. ub. (117,138 ha) kampania bieżąca roku daje 56% więcej terenów pod uprawę buraka cukrowego. W roku ubiegłym zebrano 13.153.761 kwintali buraków, czyli średnio 125 q z 1 ha. W obecnej kampanii cukrowniczej, licząc się z realnymi możliwościami plantatorskimi, kontrakty zawiera się ostrożnie: średnio 131 q na 1 ha, przez co zbiór buraków będzie się wyrażał cyfrą 23.930.000 q.

Obecny rok uważa się za suchy i niekorzystny dla uprawy buraka cukrowego (szczególnie dotknęło to woj. gdańskie i obszar kutnia); warunki atmosferyczne mogą się je-

dnak zmienić i wtedy można być pewnym osiągnięcia i przekroczenia planu.

Na najbliższą kampanię uruchamia się kilka cukrowni; i tak w okręgu Toruń — cukrownie UNISLAW, w okręgu gdańskim — PELPLIN, a na Ziemiach Odzyskanych: w okręgu poznańskim — GÓRA i WSCHOWA; w okr. gdańskim MALBORK, STARE POLE, GUMIENICE; na Śląsku Opolskim — Bawarów, Wróblin, Strzelin i Ziemlice; na Śląsku dolnym — Jawor, Pastuchów, Pietrzykowiec, Pustków i Sulkowice.

W bieżącym roku pokryto w zupełności zapotrzebowania na nasiona, mimo wzrostu obszaru plantacji. Produkcja i dostawa nasion do cukrowni zajmuje się Zrzeszenie Polskich Hodowców Buraka Cukrowego, w którym zrzeszone są następujące firmy: K. Buszczyński, Janasz, Udycz i Sandomiersko — Wielkopolska Hodowla Nasion; ponadto nasiona dostarczają Państw. Zakłady Hodowli Roślin oraz Polska Spółdzielnia Nasienna w Poznaniu. W bieżącym roku firmy te dostarczyły cukrowniom ogółem 24.810 q nasion; firma Buszczyński dostarczyła 7450 q nasion, f-ma Janasz — 7290 q, f-ma Udycz — 3350q, Sandom. Wielkopolska Hod. Nasion — 3.770 q, Państw. Zakł. Hod. Roślin — 1.250 q i Polska Spółdz. Nasienna — 1700 q. Remanenty w cukrowniach wyniosły 18 tys. q, a więc ogółem do dyspozycji cukrownictwa

miało 42.810 kwintali nasion. Według planu z cyfry tej na zasiewy buraka miało pójść około 35 tys. kwintali a ponadto na przesiewy zużyto pewne nieznaczne ilości. Produkcja nasion w bieżącym roku przypuszczalnie osiągnie 35.000 — 40.000 kwintali czyli w rezultacie do dyspozycji cukrownictwa na przyszły zasiew (1947) wraz z remanentem będzie około 40.000 kwintali nasion, podczas gdy wg. planu 3-letniego obszar plantacji buraka cukrowego w przyszłym roku ma osiągnąć 250.000 ha, na co potrzeba ok. 50 tys. kwintali nasion; w rezultacie więc nasze zapotrzebowanie na nasiona w roku 1947 musi być uzupełnione przez dostawy z zagranicy w ilości ok. 15 tys. kwintali.

Sprawą b. ważną przy uprawie buraka cukrowego jest odpowiednia ilość nawozów sztucznych. Mimo dużych osiągnięć w tej dziedzinie krajowe fabryki nie są jeszcze w stanie pokryć zapotrzebowania wewnętrzznego. Najwięcej pomocy udzielił nam tu ZSRR, przydzielając ze swej strefy okupacyjnej w Niemczech sól potasową. Jest to jedyne źródło dostarczające nam tego, najbardziej potrzebnego nam nawozu sztucznego. Poza tym niewielkie ilości saletry otrzymaliśmy z transportów UNRRA. Dystrybucja nawozów sztucznych zajmuje się Spółdzielnia „Społem” dostarczając je wg. rozdzielnika C.Z.P. Cukrowniczej. (W.E.)

Z Ziemi Odzyskanych

KWIDZYN

Skończył się rok zmudnej pracy

Jak Polska długa i szeroka, wszystkie ucząca się młodzież obchodziła w piątek i sobotę swój dzień uroczysty — zakończenie roku szkolnego.

W Kwidzynie, mieście dzieci, mieście szkół, uroczystość ta wypadła nadzwyczaj okazale. Każda szkoła zorganizowała samodzielną obok rozdawania świadectw — popięty artystyczny.

Najokazalej wystąpiło Liceum Pedagogiczne. Dyr. Działko w ciągu niecałego roku dokonał rzeczy nadzwyczajnej: zmontował mały, lecz bardzo dobry zespół profesorski, stworzył taką atmosferę życia zbiorowego w internacie, że wszyscy wychowankowie rozjeżdżając się do domów, mieli łzy w oczach. Młodzież licealna stanowi bardzo dobry element. Na świadectwach rocznych większość ocen to dobre i bardzo dobre.

Państwowe gimnazjum i liceum wypuściło w świat pierwszych 25 maturzystów, co Zarząd Miejski uczcił w ten sposób, iż ufundował na rok przyszły stypendium dla najzdolniejszego i najbiedniejszego z nich, który będzie studiował na wyższej uczelni. Dyr. Oszywa dzielnie kieruje tą najliczniejszą uczelnią kwidzyńską.

Bardzo okazałe wystąpiły szkoły powszechne. Szkoła nr 2 zorganizowała najciekawszy popis artystyczny, obrazek „O babie i kogucie”, wykon. przez dzieci I kl., który mógłby iść na najlepszej scenie. Kierownik Czerwień z zadowoleniem mógł patrzeć na piękne owoce swej całorocznej pracy.

Z miłymi pokazami wystąpiła również Szkoła nr 3. Dzielny kierownik Dudziński wiozł całą duszą w przygotowanie dziatwy do tej uroczystej chwili.

Najwięcej rodziców i dziatwy zgromadziła szkoła nr 1, gdzie odbyło się oficjalne jakby pożegnanie z młodzieżą, do której przemówił inspektor Balun, podkreślając osiągnięcia, dokonane przez uczniów i nauczycieli w zakończonym roku szkolnym. Specjalnie zwró-

cił się do młodzieży, która w tym roku ukończyła szkołę. „Ukochanie pracy, sprawiedliwości, porządku, a przede wszystkim Ojczyzny, niechaj będzie waszym drogowskazem w życiu”, zakończył inspektor.

Z kolei burmistrz, inż. Chmielewski, ciepłe słowa uznania i podziękowań za wydatną pracę znalazł zarówno dla młodzieży, rodziców, jak i dla nauczycielstwa. Pięciu najlepszych uczniów otrzyma pamiątkowe książki od Zarządu Miejskiego.

Po przemówieniach odbyło się wręczenie świadectw szkolnych i ciekawy popis artystyczny dziatwy.

Skończył się rok ciężkiej, zmudnej pracy. Rok pracy w biedzie i trudnościach material-

nych. Rok pracy z dziatwą ze wszystkich zakątków Polski, z dziatwą o psychicie, przyzwyczajeniach, wieku i poziomie wiadomości, jakże różnym! A mimo to jakże piękne mamy osiągnięcia! Stworzyła je serdeczna atmosfera współpracy między młodzieżą, nauczycielstwem i władzami miejskimi.

Tak zdolnej i chętelnej do pracy młodzieży, jak kwidzyńska, tak ofiarnego nauczycielstwa, jak małżonkowie Czerwieńowie, Dudziński, Kopaniec, prof. Czeredarek, Raczyński i inni, tak kochanego prefekta, jak ks. Kozbial, takich dyrektorów: jak Działko i Oszywa, tak sprężystego i dzielnego inspektora jak Balun — tego zespołu ludzi mogą nam zazdrościć wszystkie szkoły i wszystkie miasta Polski!

D. C.

Z powiatu

RADZYN

Co z nich wyrośnie? Napad młodocianych opryszków

W dniu 28 czerwca w miejscowości Gawłowie gm. Radzyn miał miejsce niespotykany wprost wypadek napadu rabunkowego, jakiego dopuściło się do słownie dwóch chłopców.

Na 14-letnią Marię Tochę, która szła po zakupy do miasta, napadło dwóch łobuzów 10-letni Barć Kazimierz i 11-letni Grabowski Władysław, obaj z Radzyna. Grabowski przyłożył dziewczynce straszak do piersi z okrzykiem „stój, bo strzelam!”, a Barć w międzyczasie wyciągnął jej z kieszonki 260 złotych, po czym obydwaj zbiegli w kierunku Zielonej Góry. Napadnięta, mimo silnego wstrząsu nerwowego pobięła szybko na posterunek Milicji i zameldowała o wypadku.

Wszczęto natychmiast pościg, w wyniku którego ujęto dwóch niepoprawnych łobuziaków, którzy w czasie przesłuchania przyznali się do winy i zagrabione pieniądze musieli oddać.

Co sądzić należy o wyżej wspomnianym i podobnych mu wypadkach?

Z Pomorza

WĄBRZEŻNO.

Zakończenie roku szkolnego

Koniec czerwca to okres, w którym młodzież szkolna, a także i nauczycielstwo zdają niejako egzamin rocznej swojej działalności. Uroczystości zakończenia roku szkolnego nabrały specjalnego charakteru przez okoliczność, że poraz pierwszy w odrodzonej Ojczyźnie niemal w normalnych warunkach młodzież nasza ukończyła rok szkolny.

Jak w innych miejscowościach tak i w Wąbrzeźnie zakończenie roku szkolnego odbyło się bardzo uroczysto. Młodzież wraz z wychowawcami udała się do świątyni Pańskich, by u stóp ołtarza podziękować Panu Wszechwzrostu za pomoc w nauce. Piękne okolicznościowe kazania do młodzieży wygłosił ks. prefekt Pisanski i ks. wikary Kosznik. Z dumą i z wzruszeniem starsze pokolenie patrzyło na maszerującą ze śpiewem na ustach młodzież szkół średnich i powszechnych.

Uroczystość szkolna w Państwowym Gimnazjum Mechanicznym zgromadziła uczniów tego zakładu, uczennice i uczniowie Szkoły Dokształcającej Zawodowej, rodziców, przedstawicieli rzemiosła i Radę Pedagogiczną. Władze miejskie reprezentował burmistrz Lenartowski i budowniczy miejski Żynda. Po odśpiewaniu przez chór szkolny pod batutą nauczyciela Pióra stosownych pieśni, chłopcy i dziewczęta pod kierunkiem nauczycielki Wesółskiej wykonali inscenizację wierszy przedstawiających pracę w hutach śląskich.

Podniosła uroczystość, podczas której piękne przemówienie do młodzieży wygłosił dyrektor Wasilewski, zakończono odśpiewaniem Roty. Podkreślić należy pozytywny stosunek do Zakładu burmistrza miasta Lenartowskiego, który dla Gimnazjum Mechanicznego, gdzie kształci się młodzież wsi okolicznych powiatów, przyrzekł pełne poparcie władz miejskich.

Z powiatu

RADZYN

Co z nich wyrośnie? Napad młodocianych opryszków

Na jakich ludzi wyrosną chłopcy, którzy potrafią już teraz spadać na podobne pomysły i przeprowadzają je z zimną krwią.

A cóż na to rodzice, czy chcą dopuścić do tego, że dzieci te umieści się w domu poprawczym, skoro sami nie chcą dać im odpowiedniego wychowania?

Nie można przeczyć absolutnie tolerować podobnych wyryków i należy zwałować je w młodości, bo „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”.

Z działalność Państw. Urzędu Repatriacyjnego w Grudziądzu

za miesiąc czerwiec 1946

W miesiącu czerwcu przeszły przez etap 43 rodziny = 98 osób. W tym transportami zorganizowanymi 19 rodzin = 63 osoby, pojedynczo zaś 24 rodziny = 35 osób. Stan repatriantów na etapie na dzień 1 lipca — 9 rodzin = 26 osób.

Od początku repatriacji przeszło przez etap grudziądzki ogółem: 2089 osób tj. 1748 repatriantów i 341 przejeźdźców.

Osadnictwo wiejskie

W miesiącu czerwcu br. osiedlono ogółem: 9 rodzin = 37 osób na ogólnej ilości 116 ha. Z tego osiedlono 1 rodzinę = 6 osób na jednym gospodarstwie (23 ha), zaś 8 rodzin = 31 osób dostano na 5 gospodarstw już częściowo zajętych i poprzednio wykazanych (93 ha). Od początku akcji osiedlono ogółem: 448

rodzin = 1895 osób na 301 gospodarstwach o ogólnym obszarze 4412,1526 ha. Ilość obiektów, pozostających do dyspozycji PUR = 22 gospodarstw o obszarze 130,12 hektarów dla 19 rodzin (należy rozumieć, że te 22 gospodarstwa są już częściowo zajęte).

Osadnictwo miejskie

W ub. miesiącu nie przydzielili PUR żadnego obiektu miejskiego. Wobec dużego zniszczenia przydzielonych obiektów przez Zarząd Miejski, zwrócił tu, Oddział 6 obiektów miejskich Zarządowi Miejskiemu, jako nienadających się dla celów osadnictwa.

Przesiedlenie ludności na Ziemię Odzyskaną z pow. grudziądzkiego

Ludności wiejskiej: 4 rodziny = 5 osób, ludności miejskiej: 18 rodzin = 47 osób.

Walczmy o uczciwość ludzką

Zaopatrzenie ludności w odzież jest dziś jednym z ważniejszych zagadnień życia.

Sześciolenna wojna i okupacja przyniosły niesłychane zubożenie. Niemcy bowiem dawali odzież tyle tylko, by ludziska nago, nie chodzili. Tymczasem wyczerpywały się stopniowo stare przedwojenne zapasy. Przy końcu okupacji dotknęło nas masowe bezwzględne niszczenie domów i mieszkań, co przyniosło ze sobą obrzydliwie jednorazowe straty w zachowanym jeszcze dorobku. Okres przejściowy, gdy nasze władze bezpieczeństwa organizowały się i nie mogły od razu zapewnić ładu i porządku, spowodował dalsze straty w naszym stanie posiadania. Gdy ochłonęliśmy z wrażeń wojennych i powojennych, znaleźliśmy się w położeniu prawie bez wyjścia. Nieliczne tylko rodziny i jednostki miały w czym chodzić. Całe grupy ludności odczuwały bardzo poważne braki w garderobie. Ogromna większość ludności znalazła się w łachmanach. Zaradni fatali jak mogli. Niedostawiać i niedość świeżych dziurami...

Powstała międzynarodowa organizacja pomocy zubożalym narodom UNRRA. Powstał zwłaszcza w Ameryce Północnej cały szereg zrzeszeń charytatywnych, świeckich lub wyznaniowych. Odzież zaczęła napływać do dotkniętych kleską krajów Europy.

Ale tu trzeba ją rozprawić, by dotarła do potrzebujących. Nie łatwe to zadanie. Podjął się tego Centralny Komitet Opieki Społecznej i Caritas. Odzież rozdobyła się szybko po kraju i dostawała się do potrzebujących. Ale... Zawsze to „ale” musi wleźć w paradę. — Nie dziwne — wszak ludzie są tylko ludźmi. Przy najlepszych chęciach brak doświadczenia powoduje niedociągnięcia. Nie wszyscy bowiem ludzie powodują się dobrą wolą. Nie jeden korzysta z każdej sposobności, by coś dla siebie pociągnąć, a inni, ci „głupi”, nie potrafili łokciami operować... Skutek jest ten, że podział darów nie zawsze jest sprawiedliwy. Niejeden jest pozbawiony opieki i pomocy. A inni mają nadmiar odzieży, z którą wiedzą co zrobić...

I tu nawet najsumienniejsze prowadzona kartoteka, najdokładniejsze zapisy nie dadzą

prawdziwego obrazu zaspokojenia potrzeb bieżących ludności. Bo każda z rozprowadzających odzież instytucji sama dla siebie prowadzi zapisy, a hieny żerują, gdzie się tylko da legitymując się w poszczególnych instytucjach coraz to innymi dokumentami.

Aby temu stanowi rzeczy zapobiec i uchronić się od dalszych nadużyć, postanowili przed stawiciele poszczególnych instytucji charytatywnych na konferencji z dnia 22 czerwca br. wprowadzić „Legitymację Społeczną”, bez której nikt nie będzie mógł korzystać z pomocy społecznej. Legitymacja ta będzie księgą hipoteczną obywatela roszczonego sobie prawo do pomocy. Kto ma zasmarowaną po brzości kartę, nie będzie mógł zerować na dobrej woli ofiarodawców z jednej strony, a na ludzkiej biedzie z drugiej. Łajdaki, na bok! Unieszkodliwić ich całkowicie, a o ile ich grzechy nadają się do postępowania karnego — do kryminału z nimi!

Idealnej ewangelicznej sprawiedliwości na świecie nie było i nie będzie. Chodzi jednak o to, by organizacje rozdawnictwa możliwe udoskonalic i uwolnić społeczeństwo od szkodników społecznych.

Legitymacja społeczna jest na razie najlepszym lekarstwem w obecnej biedzie.

Na koniec zaznaczyć należy, że tak jak dotychczas tak i nadal MKOS będzie rozprowadzał odzież między repatriantów, wracających z obozów, rodziny po zamordowanych przez Niemców, więźniów ideowo i politycznych oraz rodziny wojskowe. Wydział Opieki Społecznej przy Zarządzie Miejskim, będzie nadal czuwał nad dobrem własnych podopiecznych poszkodowanych przez działania wojenne, którzy w MKOSie pomocy odzieżowej znaleźć nie mogą, oraz zakładów zamkniętych. Caritas, organizacja o specjalnym charakterze będzie uzupełniać ewentualne braki opieki udzielanej przez poprzednio wymienione instytucje. Opieka ta bowiem z natury rzeczy nie ogranicza się tylko do rozdawnictwa odzieży, a obejmuje także pomoc pieniężną, lekarską, i udzielanie ciepłej strawy jak to się dzieje w MKOSie, prowadzącym kuchnię ludową.

Zbrojska



— Kino „Orzeł” wyświetla przepiękny film produkcji amerykańskiej pt. „Złudzenie życia”. W nadprogramie najnowsza Polska Kronika Filmowa nr 17/46. Codziennie przedsprzedaż biletów od godz. 11—12-tej.

Kierownictwo Trzyletniej Szkoły Przemysłowej przy firmie „Unia” w Grudziądzu zawiadamia, że egzamin wstępny odbędzie się w dniach 8, 9 i 10. 7. 46 w sali wykładowej w firmie „Unia”, według następującej kolejności:

od A do F 8. 7. 46 godz. 8
od G do I 8. 7. 46 godz. 12
od K do L 9. 7. 46 godz. 8
od M do P 9. 7. 46 godz. 12
od R do S 10. 7. 46 godz. 8
od T do Z 10. 7. 46 godz. 12

DOTYCZY ROZDZIAŁU CHLEBA.

W nr 147 „Głosu Pomorza” zakradły się błędy w tabeli rozdziału chleba na miesiąc lipiec, które prostujemy jak następuje:

Kat. I (27—29) — ma być 0,5 kg a nie jak podano 1 kg.
Niżej: Odcinek 23 i 42 a nie tylko 23.
Kat. IR (15-16) ma być 0,5 kg a nie jak podano ¼ kg.

ŁAŃCUCH PRASOWY R. T. P. D.

Fabryka przetworów owocowych E. Michalski wezwana przez ob. Dzierżęckiego właśc. f-my „Nadwiślanin” wpłaca kwotę 1.000 zł. i wzywa do dalszego kucia łańcucha f-mę R. Borkowski, fabryka pierników.

CZYTAMY TETMAJERA

W ramach radiowych audycji literackich poświęconych polskiej prozie, w lipcu br. rozpoczyna się cykl audycji pt. „Czytamy Tetmajera”.

Audycje te nadawane będą w każdy wtorek o godz. 16.55. Usłyszymy w nich wyjątki z arcydzieł Kazimierza Przerwy-Tetmajera: „Na skałach podhału”, „Legenda Tatr” i noweli „Książka Piotra”.

Rozwój TUR-u na Śląsku

Katowice. (SAP). Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego rozwija od pierwszej chwili założenia ożywioną działalność. Powstały już poza Katowicami oddziały w Dąbrowie Górniczej, Chorzowie, Bytomiu, Zabrze, Gliwicach i Bielsku.

W ciągu ostatniego okresu prowadzono akcję odczytową i werbunkową, zwiększając wydatnie szereg członkowskie. W Katowicach odbył się swego czasu kurs przygotowawczy na Politechnikę Śląską.

Trzeba stwierdzić, że TUR na ziemiach śląsko-dąbrowskich, spełnia należycie zadanie, do którego został powołany.

Śledzie, wino i owoce Co sprowadzamy z zagranicy?

Do Gdyni nadeszło 25.000 beczek śledzi ze Szwecji. Następne partie przybędą wczesną jesienią. Ponadto sprowadza się ze Szwecji 1.000 ton grochu.

Węgry dostarczają 50.000 litrów wina, które butelkuje się obecnie w Cieszynie, Krakowie i Warszawie w Federacji Sp. Warszawskich.

Ostatnio podpisana została umowa z Węgrami w sprawie zakupu dalszej partii wina, świeżych owoców, fasoli, kukurydzy, za łączną sumę pół miliona dolarów.

Do wczoraj nadeszło z Czechosłowacji 8.330 ton ziemniaków z zakupionych 10.000 ton. Zakupiono ponadto 301.000 kos i 65.000 sierpów w Austrii oraz ostatnio kilkaset kosiarek i żniwiarek ze Szwecji. Większość nadeszła już do Gdyni.

Łódź ma 177 bibliotek

Ogólna liczba bibliotek w Łodzi w tej chwili jest największa, jaką kiedykolwiek notowano. Wynosi ona 53. W bibliotekach tych są bogate księgozbiory z ogólną liczbą 110.000 książek. Oprócz tego w Łodzi jest 119 bibliotek pedagogicznych (łącznie z uniwersyteckimi) z ogólną liczbą około 50.000 książek.

Prywatnych wypożyczalni jest tylko 5 z blisko 6.000 książek. (SAP).

Obchód rocznicy śmierci śp. gen. Władysława Sikorskiego

Dnia 4 lipca przypada 3 rocznica tragicznej śmierci śp. gen. Sikorskiego.

Celem uczczenia tej rocznicy zawiązał się w naszym mieście komitet obywatelski, który ustalił poniższy program obchodu.

Komitet apeluje równocześnie do władz państwowych i samorządowych, partii politycznych, organizacji młodzieżowych, poszczególnych zakładów pracy, jak nie mniej do całego społeczeństwa grudziądzkiego o wzięcie gromadnego udziału w żałobnych uroczystościach. Odnośnie instytucji proszone są również, ażeby na żałobne nabożeństwo wysłały swoje delegacje ze sztandarami, jak nie mniej przygotowały wieńce.

PROGRAM

- 9.00 Uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele Farnym.
9.45 Przeniesienie wieńców i wianek kwiecica z kościoła pod Pomnik 10-ciu Bohaterów.
19.00 Akademia w sali „Tivoli”.
1. Marsz w wykonaniu orkiestry MO.
2. Słowo wstępne — ob. Wilandt, prezes SP.

3. „Gaude Mater Polonia” — w wykonaniu chóru „Echo”.
4. „Testament” Juliusza Słowackiego — deklamacja ob. Jerka.
5. Gen. Sikorski jako żołnierz i mąż stanu — referat ob. Ludw. Wawrzynkowskiego.
6. Apel Wojska Polskiego.
7. „Wyprawa Bojowa” Koniora — odśpiewa chór „Echo”.
8. „Na szkockim brzegu” A. Słonimskiego — dekl. ob. Strzyżewski.
9. „Pieśń Żołnierska” Moniuszki — odśpiewa ob. Neumann.
10. „Dwie flagi” K. I. Gałczyńskiego — dekl. ob. Strzyżewski.
11. „Wizja sztyldwacha” — chór „Echo”.
12. Odśpiewanie hymnu narodowego: „Jeszcze Polska nie zginęła”.

KOMITET

Dyr. Burgier (Nar. Bank Polski) — Cywiński (Cech Fryzjerski) — Dąbrowski (kier. Pom. Spółd. Ryb) — Grzegorzewski (prok. SO) — Grochalak (Kom. RKU) — Prof. Grygier (SP)

— Godelech (Pow. Urz. Ziemiński) — Mgr. Gliwa (Insp. Pracy) — Dyr. Herczyński (Państwowa Fabryka Cukrów) — Hajec (Str. Dem.) — Dyr. Jacuński (PMT) — Jaworski (Kom. MO) — Jańczak (SP) — Jakubowski (ZMP „Jedność”) — Dyr. Kochler (Gimnazjum) — Kornee (Str. Ludowe) — Karczmarszyk (ZEP) — Dyr. Kościelny (Fa. „Unia”) — Kobusiński (Chór „Echo”) — Ks. Proboszcz Kalinowski — Dyr. Kubiński (Drukarnia Pomorska) — Dyr. Łukowicz (Fabryka Przetworów Mięsnych) — Mówiński (Prezydent Miasta) — Maciejewski (Prezes SO) — Matuszewski (Prezes Zw. Kupców) — Mendyk (Wic.) — Musiał (PSL) — Mikołajczak (SP) — Mirecka (PCK)

— Niedzialek (poseł do KRN i OM TUR) — Narloch (Insp. Szkolny) — Nogowski (Prezes Cech. Rzem.) — Obremski (Miejski Kom. Propagandy) — Ornatowski (Urząd Poczt.) — Dyr. Ostaszewicz (Tart. Państw.) — Ojdowski (ZHP) — Pawlewicz (Rada Zw. Zaw.) — Piotrowicz (Firma „Serwa”) — Piotrowski (Kierownik CPN) — Poteracki PW i WF) — Dyrektor Rutkowski (Pepege) — adwokat Rogoziński (Zw. Adw.) — Rosiński (Kier. Wydziału Kultury i Sztuki) — Szałucki (Prezes PPS) — Stanek (Centr. Mat. Bud.) — Śliwa (Prez. Zw. b. wiciniów ideowo-polit.) — Spychalski (Nacz. Wydz. Przem.) — Strażewski (Zw. Inw. Wojen.) — Ks. Dyr. Szczurkowski — Dyr. Wielogłowski (Fa. Herzfeld i Victorius) — Wawrzyniak (Wiceprez. Miasta) — Wasilewski (sekr. PPR) — Dyr. Wołyński (Pom. Zakł. Ceramiczne) — Wilandt (SP) — Inż. Wiediger (Państw. Zakł. Cegieln.) — Dr. Wyrwicki (Zw. Lekarzy) — Zarzycki (Prezes MRN) — Ziolkowski (Polski Zw. Zachodni).

Panie grudziądzkie zdały egzamin na zawody eliminacyjne w Warszawie

Zorganizowane przez Miejską Radę W. F. zawody lekkoatletyczne zgromadziły na starcie cały szereg nowych adeptów. Szczególnie licznie stanęły zawodniczki G.K.S. Sparta, zawiody natomiast pozostałe kluby szkolne „Orleń” oraz Liceum Pedagogiczne. W konkurencji męskiej była obsada znacznie słabsza.

Na wyróżnienie zasługują wyniki Gawrońskiej w biegu na 60 i 100 m oraz Felskiej w biegach 60, 100 i w ekołu wżwyz, które są najlepszymi, uzyskanymi w bieżącym sezonie w Polsce.

Pierwszy krok lekkoatletyczny panie: 60 m 1) Gburkówna 8.8 sek.; 2) Kotlewska 9 sek.; Wiśniewska 9.7 sek. (wszystkie „Sparta”).

Skok w dal: 1) Gburkówna 4.22 m; 2) Dembińska 3.98 m; Kotlewska 3.75 m (wszystkie „Sparta”).

Skok w wżwyz: 1) Wolszlegierówna 1.25 m; 2) Piątkówna 1.20 m (obie „Sparta”).

Kula: 1) Wolszlegierówna 6.90 m; 2) Chwiałkowska 6.45 m; Rakoczanka 5.90 m (wszystkie „Sparta”).

Panie zaawansowane: 60 m 1) Gawrońska 8 sek. 2) Felska 8.4 sek. (obie G.K.S.); 3) Murawska (Gimn. K.S. „Orleń”) 9.1 sek.

100 m: 1) Gawrońska 12.9 sek.; 2) Felska 14.2 sek.; Murawska 14.6 sek.

Skok w dal: 1) Felska 4.18 m; 2) Murawska 3.91 m; 3) Szumiłowska (G.K.S.) 3.60 m.

Skok w wżwyz: 1) Felska 1.40 m; 2) Szumiłowska 1.25 m; 3) Murawska 1.20 m.

Kula: 1) Felska 8.54 m; 2) Szumiłowska 7.62 m; 3) Brendłówna (GKS) 6.94 m.

Dysk: 1) Szumiłowska 21.50 m; 2) Brendłówna 18.75 m; 3) Felska 18.10 m.

Oszczep: 1) Felska 20.98 m; 2) Brendłówna 16.00 m.

Pierwszy krok lekkoatletyczny panów: 100 m: 1) Morozów (Sparta) 12.1 sek. 2) Krajewski H.K.S. 12.9 sek. 3) Nowacki (Sparta) 12.9 sek.

Skok w wżwyz: 1) Cichocki (Sparta) 1.55; 2) Cetkowski (Orleń) 1.45 m; 3) Haftowski (G.K.S.) 1.35 m.

Kula: 1) Haftowski 9.15 m; 2) Cetkowski 8.35 m; 3) Morozów 7.52 m.

Oszczep: 1) Cetkowski 35.35 m; 2) Lica (Orleń) 29.84 m. 3) Kopowski (Orleń) 28.39.

Panowie zaawansowani: 100 m 1) Kubera (Orleń) 12 sek. 2) Strzelecki (H.K.S.) 12.1 sek. 200 m: 1) Zelewski 26.3 sek., 2) Strzelecki 26.4 sek., 3) Haftka (Orleń).

400 m: 1) Jabłoński (Sparta) 1.30 min., 2) Nowacki (Sparta) 1.32.4 min., 3) Nadolny (Sparta).

800 m: Kubera 2.13.3 min. 1500 m: 1) Sobczyński (Wisła) 4.54 min., 2) Rutkowski (HKS) 5.23.2 min., 3) Wacławski (Sparta).

Skok w dal: 1) Kubera 5.63 m, 2) Wilkosz (niestow.) 5.54 m, 3) Zebrowski (Orleń) 5.52 metrów.

Skok w wżwyz: 1) Kubera 1.60 m, 2) Wilkosz (niestow.) 1.60 m, 3) Sternicki (niestow.) 1.50 m.

Kula: 1) Skopek (GKS) 9.80 m., 2) Bogdański (GKS) 9.41 m, 3) Haftka (Orleń) 8.79 m.

Dysk (1.5 kg): 1) Skopek 39.22 m, 2) Bogdański 29.67 m, 3) Pańka (GKS) 29.37 m.

Oszczep: 1) Pańka 32.84 m, 2) Zelewski 29.15 m, 3) Kurkowski (Orleń) 28 m.

Pierwszy krok panów: skok w dal: 1) Morozów 5.32 m, 2) Cetkowski 5 m, 3) Kopowski 4.59 m.

800 m: 1) Krajewski (HKS) 2.21.8 min., 2) Jabłoński (Sparta).

Wśród młodszych zawodniczek i zawodników spotykamy szereg talentów, które przy umiejętnym treningu uzyskać mogą doskonałe wyniki. Wyróżnić trzeba Gburkównę, Kotlewską i Wolszlegierównę, następnie Morozowa, Strzeleckiego, Cichockiego i Haftkowskiego oraz Skopka.

Powyższe zawody winny być bodźcem dla wszystkich tych, którzy brali w nich udział, do dalszej intensywnej pracy nad sobą. Poprawa techniczna przyniesie niebawem oczekiwane rezultaty.

Egzaminy mistrzowskie i czeladnicze

W miesiącu czerwc br. złożone zostały następujące egzaminy mistrzowskie i czeladnicze:

W zawodzie fryzjerskim na mistrzów w dniu 24 i 25 czerwca: Bienert Wincenty, Dorau Edmund, Mikołajczak Florian, Lewandowski Alfons, Piórkowski Jan, Rutkowski Izidor, Topolewski Konrad, Włomowski Aleksander, Brzeziński Antoni, Chyliński Wiktor, Dorau Brunon, Thomas Olgierd, Piekarska Wanda, Walentowski Juliusz i Zarwalski Franciszek.

W zawodzie młynarskim (czeladnicze) w dniu 23 czerwca: Maszkiewicz Zygmunt, Świdziński Roman, Przeorski Henryk, Fabiszki Bolesław, Wolkowiak Teofil, Tasik Edmund, Wiczarski Józef.

W zawodzie fryzjerskim (czeladnicze) dnia 18 czerwca: Dorau Edmund, Wasilewski Jó-

zef, Ruliński Henryk, Zaremba Lucjan, Maliczewski Benedykt, Paleń Jan, Krzemiński Stefan, Michalski Tadeusz, Sionkowska Helena, Ziolkowski Henryk, Osmański Mieczysław, Piwowarska Barbara, Andrzejewski Henryk, Nowicka Irena, Brandt Stanisława.

W zawodzie ślusarskim (czeladnicze) w dn. 8 czerwca: Wolff Jerzy, Ostrowski Benedykt, Kijora Eugeniusz, Banaszewski Franciszek, Waś Robert, Rekowski Czesław, Przedromirski Tomasz, Orłowski Edmund, Michaelis Henryk.

W zawodzie kołodziejskim (czeladnicze) w dniu 7 czerwca: Winter Manfred, Manuszewski Jerzy, Jabłoński Benon, Dejewski Stanisław.

W zawodzie kowalskim (czeladnicze) w dniu 1 czerwca: Waczkowski Kazimierz, Jezewski Mieczysław, Wisz Bronisław.

Nowe dowody osobiste

„Kennkarty” znikną narazie

Po kilkunastu miesiącach odzyskanej niepodległości znikną narazie osławione „Kennkarty” niemieckie, a miejsce ich zajmą nowe polskie dowody osobiste.

Władze państwowe czynią przygotowania do zmiany t. zw. „Kennkart” i wszelkich tymczasowych zaświadczeń na stałe dowody osobiste dla obywateli polskich. Prace przygotowawcze są w pełnym toku i należy oczekiwać, że już w miesiącu sierpniu nastąpi wydanie nowych dowodów.

Niewątpliwie ułatwi to sprawdzanie list wyborczych przy nadchodzących wyborach do Sejmu.

„Kennkarta” jako dowód straciła właściwie już dawno swe znaczenie wobec olbrzymiej ilości fałszyfikatów, gdzie niejednokrotnie posiadaczami ich byli ludzie, którzy raczej powinni się znajdować w obozie za różne szwindle z Niemcami, a nie chodzić na wolności.

Ze sportu

KS „CHOJNICZANKA” CHOJNICE — KKS „WISŁA”, GRUDZIĄDZ

W niedzielę dnia 7 bm., o godz. 17, na boisku garnizonowym odbędzie się mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Pomorza A-klas pomiędzy KS „Chojniczanka” Chojnice a KKS „Wisła” Grudziądz.

Przedmecz o godz. 15.

UWAGA PIŁKARZE KKS „WISŁA”!

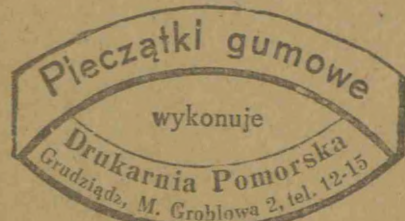
Podaje się do wiadomości, że pogadanka sekcji piłkarskiej odbędzie się w piątek, dn. 5 bm., o godz. 20 w stołówce kolejowej. Obecność wszystkich konieczna ze względu na niedzielny mecz z „Chojniczanką”.

KUPIE wózek dziecięcy, głęboki. Zgłoszenia pod nr 168. (64)

SPRZEDAM traktor „Chamomag”, nowy, 45-konny, 4-cylindrowy. Starter, dynamo, pompka, światło bosza, gotów do jazdy. — Informacje ul. Sobieskiego 7 m. 1. (65)

KUPIE detki traktorowe i samochodowe. — Smeja, Sobieskiego 7. (65)

W POCIĄGU Toruń—Grudziądz, wieczorowy godz. 23.30, pozostawiono dnia 26. 6. br. na stacji Grudziądz teczkę z kluczami, lampką kieszonkową i przyrząd fryzjerski. — Pani (blondyna), która wróciła po tę teczkę, została poznana przez trzy osoby. Uprasza się o przesłanie teckę w 3 dniach do drogerii „Bałtyk”, Grudziądz, Legionów nr 5. W przeciwnym razie zgłoszę tę osobę Milicji Ob. (63)



Państwowa Centrala Handlowa
AGENTURA W GRUDZIĄDZU
ULICA TORUŃSKA 29 — TEL. 15-15

przeprowadza wszelkie transakcje w zakresie handlu hurtowego i półhurtowego.

Zawiadania

o otwarciu w dniu 27. VI. 1946 przy ul. Legionów 7 działu włókienniczego. Asortymenty Łodzi, Bielska i Jeleniej Góry.

Zaopatruje

kupców prywatnych, spółdzielnie pracownicze, konsumy fabryczne po cenach minimalnych.

Zakup i sprzedaż

ziemiopłodów, artykułów spożywczo - kolonialnych i przemysłowych. Artykuły monopolowe - sól, zapalki.

KUPIE każdą ilość nasion oleistych
ODDAJE olej rzepakowy, lniany, makoowy, makuchy rzepakowe i lniane. Edmund Łazarski. Olejarnia Lasin, Młyńska 14 (62)

UNIEWAŻNIAM skradzione dn. 25/6 wszelkie dokumenty cywilne i wojskowe oraz karty żywnościowe i kat. na miesiąc lipiec na nazwisko Mitkiewicz Seweryn, Asesor Sądowy. (58)

Pe-Pe-Ge
Polski Przemysł Gumowy
w Grudziądzu
pod Zarządkiem Państwowym

Ogłasza przetarg
na stałą dostawę artykułów
spożywczych jak: mięsa,
nabiału, warzyw i t. p.

Omówienie warunków i przyjmowanie ofert w „Pe-Pe-Ge” Biuro Apropozycji — telefon 11 31. (2041)

ZAMIENIE wózek sportowy na głęboki lub sprzedam. Zgłosz. pod nr. 167. (59)

WSZYSTKIE osoby, które dn. 28 czerwca br. w czasie urzędzonej przez Koło Rodzicielskie Gimnazjum Sobieskiego zabawy, zostały przezemnie, nietrzeźwego wówczas, czynem i słowem znieważone, publicznie przepraszam. Franciszek Sontowski. (57)

ZGUBIONO dnia 30. 6. 1946 r. dokumenty osobiste i szkolne na nazwisko Jaworski Tadeusz, zam. w Grudziądzu, ul. Św. Wojciecha 16. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot.

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie stałe na nazwisko Karczyński Kazimierz, ul. Toruńska 28. (61)

UNIEWAŻNIAM zgubione na terenie fabryki Pepege zaświadczenie stałe na nazwisko Antoni Wilczyński, ul. Moniuszki 6 a. (60)

Wydawca: Komitet P P S Grudziądz.
Adres Redakcji: Grudziądz Malogrobowa 2
Telefony: Administracja 1215,
Redakcja 1319
Dyrektor drukarni 1310.

CENY OGŁOSZEN: Drobne za wyraz 8 zł, dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednołamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednoł. Komunikaty organizacji zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nac. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłane rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.